

Maciej Szukała

Archiwum Państwowe w Szczecinie

Stargardia

Tom I, 2001

## Towarzystwo Wiedzy o Czasopiśmiennictwie i Drukarstwie na Pomorzu (Gesellschaft für Zeitungskunde und Buchdruck in Pommern).

### Przyczynek do dziejów

W XIX wieku w poszczególnych państwach niemieckich zaczęto doceniać wartość prasy, jako źródła historycznego. Dziejami czasopism, których początkami są druki ulotne z XVI wieku, interesowano się także w innych aspektach, zajmując się zarówno np. problematyką technik graficznych, jak i historią dziennikarstwa<sup>1</sup>. Na początku XX wieku badania nad niemieckim czasopiśmiennictwem i drukiem, znalazły swe organizacyjne oparcie w tworzonych odrębnych instytutach oraz na filozoficznych wydziałach uniwersyteckich. W 1916 roku założono w Lipsku, jako pierwszy w Niemczech, instytut (Zeitungsinstitut), którego zadaniem było naukowe opracowanie historii prasy. W latach następnych placówki tego typu powstawały na uniwersytetach: w 1919 roku w Münster, 1920 - w Kolonii, 1922 - w Kilonii i Hamburgu, 1924 - w Monachium i Fryburgu, 1925 - w Berlinie<sup>2</sup>. W Norymberdze od 1923 roku, badania nad czasopiśmiennictwem prowadzono również w Wyższej Szkole Handlowej, natomiast w Heidelbergu i Halle powstały podobnie jak w Lipsku oddzielne instytuty w 1927 i 1929 roku<sup>3</sup>.

Proces ten nie ominął również prowincji Pomorze. Istniały tu także, jak w innych częściach Niemiec, merytoryczne podstawy do powstania podobnej instytucji. Już w pierwszej połowie XIX w. pastor ze Stralsundu, Gottlieb Mohnike, poświęcił dwie prace drukiem na Pomorzu<sup>4</sup>, a na przełomie XIX/XX wieku wybitny historyk Martin Wehrmann<sup>5</sup> oraz archiwista szczeciński Otto Heinemann zajęli się badaniami

<sup>1</sup> Jednym z prekursorów badań nad dziejami dziennikarstwa był historyk, pisarz i poeta pomorski Robert Prutz (1816-1872), autor *Geschichte des deutschen Journalismus* (1845), por. H. Prutz, *Robert Prutz als Herausgeber des "Deutschen Museums" 1852-1866. Ein Beitrag zur Geschichte des deutschen Zeitschriftenwesens*, "Baltische Studien", Neue Folge (dalej BS NF), 30 (1928).

<sup>2</sup> Instytut berliński związany był z Niemieckim Towarzystwem Czasopiśmiennictwa (*Deutschen Gesellschaft für Zeitungswissenschaft*) i podlegał bezpośrednio Ministerstwu Nauki, Sztuki i Oświecenia Publicznego. Na seminarium w roku akademickim 1930/31 uczęszczało 159 studentów, *Mitteilungen des Deutschen Institutes für Zeitungskunde*, Berlin b.d. s. 4-5.

<sup>3</sup> W. Bake, *Entstehung und Zweck der Gesellschaft für Zeitungskunde und Buchdruck in Pommern*, "Pommersche Heimatpflege", 1 (1930), s. 27.

<sup>4</sup> G. Mohnike, *Die Geschichte der Buchdruckerkunst in Pommern*, Stettin 1840; tegoż, *Geschichte der Buchdruckereien in Stralsund*, Stralsund 1833.

<sup>5</sup> M. Wehrmann, *Die älteren Stettiner Zeitungen und Zeitschriften* [w:] *Aus Pommerns Vergangenheit*, 1891. W swojej *Geschichte der Stadt Stettin* (1911) Wehrmann umieścił kilkunastonicowy reprint jednej z pierwszej gazet szczecińskich z 1616 roku.

nad dziejami czasopiśmiennictwa i drukarstwa pomorskiego<sup>6</sup>. W pierwszej połowie XX wieku badania te kontynuowali Johannes Luther<sup>7</sup>, Walter Bake<sup>8</sup>, Günther Ost z Berlina<sup>9</sup> i inni<sup>10</sup>. Narzucała się konieczność powołania instytucji zajmującej się drukami prasowymi, traktowanymi jako źródła historyczne. Tej luki nie mogła wypełnić Komisja Historyczna Pomorza (Historische Kommission für Pommern) działająca od 1910 roku, ponieważ zajmowała się ona przede wszystkim zasobem aktowym archiwów niepaństwowych. Mając to na względzie, wspomniany J. Luther - profesor uniwersytetu w Greifswaldzie, dr W. Bake - wydawca z Pyrzyca, wraz dr M. Wehrmannem - wówczas emerytowanym dyrektorem Gimnazjum Gröninga w Stargardzie, postanowili powołać instytut do badań nad historią pomorskiej prasy i drukarstwa<sup>11</sup>. Zwołali zebranie założycielskie 19 października 1929 roku w Szczecinie, w sali hotelu "Preussenhof" przy Luisenstraße (obecnie Staromłyńska). Brało w nim udział 25 osób, m.in. hr. Bismarck-Osten z Płot, właściciel cennych zbiorów archiwalnych i bibliotecznych, Fritz Curschmann i Adolf Hofmeister, profesorowie historii Uniwersytetu Greifswaldzkiego wraz z jego rektorem profesorem Hoene, a ze Szczecina: Otto Kunkel - dyrektor powstałego w 1928 roku Prowincjonalnego Muzeum Pomorskiej Starożytności w Szczecinie (Provinzialmuseum Pommerscher Altertümer), Wilhelm Braun z biblioteki miejskiej i przedstawiciele władz samorządowych oraz wydawnictw<sup>12</sup>. Początkowo nazwa organizacji brzmiała Institut für Zeitungskunde und Buchdruck in Pommern i nawiązywała do podobnych placówek tworzonych na uniwersytetach, jednak została zmieniona rychło na Kommission zur Erforschung des pommerschen Buchdruck und Zeitungswesen, a 16 kwietnia 1930 roku przyjęto ostateczną wersję *Gesellschaft für Zeitungskunde und Buchdruck in*

<sup>6</sup> O. Heinemann, *Die Kurfürstliche Brandenburgische Hofbuchdruckerei in Stettin* (1678), (BS NF) 5 (1901); tegoż, *Die ältesten Stettiner Zeitungen*, (BS NF) 5 (1901).

<sup>7</sup> J. Luther, *Pommersche Zeitungen aus der Zeit des Dreißigjährigen Krieges* [w:] *Aus den Schätzen der Universitätsbibliothek zu Greifswald* 3 (1928).

<sup>8</sup> W. Bake, *Vom pommerschen Zeitungswesen* Zeitungs-Verlag 1926. Presse-Sonderheft; tegoż *Vom pommerschen Buchdruck zur Herzogszeit*, (BS NF) 39 (1937).

<sup>9</sup> G. Ost, *Die ältesten pommerschen Zeitungen*, (BS NF) 34 (1932).

<sup>10</sup> Literaturę dotyczącą dziejów prasy szczecińskiej omówił W. Myk w *Zarysie rozwoju szczecińskiej prasy codziennej od XVI do XX wieku (1537-1945)*, "Przegląd Zachodniopomorski", 1997 z. 1-2 s. 41-43. Prasie szczecińskiej poświęcone są również inne artykuły tegoż autora; *Szczecińskie gazety ulotne w latach potopu szwedzkiego (1655-1660)*, "Przegląd Zachodniopomorski", 1994, z. 3; *Szczecińskie gazety tygodniowe a Polska w latach "potopu" (1655-1660)*, "Przegląd Zachodniopomorski", 1995, z. 1; *Czasopisma szczecińskie w XVIII-XX wieku (1750-1944)*, "Przegląd Zachodniopomorski", 1997, z. 4.

<sup>11</sup> Materiały archiwalne do dziejów omawianego towarzystwa przechowywane są w Archiwum Państwowym w Szczecinie w zbiorze szczątków zespołów *Stowarzyszenia i organizacje niemieckie - Towarzystwo Wiedzy o Czasopiśmiennictwie i Drukarstwie na Pomorzu* sygn. 71 (dalej APSz, St, TWCzD). Jest toteczka zawierająca statut, sprawozdania z działalności oraz listy W. Bakego do M. Wehrmanna z lat 1928-1937. Sprawozdania z lat 1937 do 1939 znajdują się w zespole *Landesgeschichtlichen Forschungsstelle* sygn. 52 b.

<sup>12</sup> APSz, St, TWCzD, s. 30-34, *Protokoll über die begründende Sitzung des Instituts für pommersches Buchdruck und Zeitungswesen am Sonnabend, den 19. October 1929, 17 Uhr, in Stettin, "Preussenhof."*

*Pommern*<sup>13</sup>. Według statutu zadaniem towarzystwa miały być badania nad dziejami pomorskiej prasy i drukarstwa. W tym celu postulowano konieczność kolekcjonowania wszystkich pomorskich druków ulotnych i czasopism porządkowanych według miejscowości i oficyn drukarskich. Paragraf 1., pkt. 2 głosił, że zadaniem towarzystwa będzie przede wszystkim wykonanie ewidencji czasopism dawnych i współczesnych, oraz opracowanie życiorysów drukarzy. Końcowym etapem powinno być według pkt. 3 napisanie dziejów prasy i drukarstwa pomorskiego. Na mocy paragrafu 2. Postanowiono, iż siedzibą organizacji ma być Szczecin, a jej przewodniczącym z urzędu został starosta krajowy (Landeshauptmann) kierujący Związkiem Prowincjonalnym<sup>14</sup>. W dużym stopniu towarzystwo powstało i działało dzięki pomocy finansowej Komisji Historycznej Pomorza, fabryki papieru Feldmühle A.G. w Szczecinie - Stołczynie, władz samorządowych prowincji (Provinzialverwaltung), Związku Niemieckich Drukarzy (Deutsche Buchdrucker-Verein), Związku Wydawców Pomorskiej Prasy (Verein Pommerschen Zeitungsverleger), Związku Niemieckiej Prasy (Reichsverband der Deutschen Presse) oraz właścicieli poszczególnych wydawnictw i drukarni<sup>15</sup>. Początkowo planowano, że sprawozdania towarzystwa będą drukowane gościnnie na łamach "Monatsblätter", organu Towarzystwa Historii i Starożytności Pomorza (Gesellschaft für pommersche Geschichte und Altertumskunde), lecz w 1930 roku ukazał się pierwszy numer "Pommersche Heimatpflege", kwartalnika wydawanego przez Związek Prowincjonalny Pomorza i tam ogłoszono artykuł informacyjny o nowej organizacji. W. Bake, autor publikacji, podkreślał, że Pomorze ze swymi trzema głównymi miastami, Szczecinem, Greifswaldem i Stralsundem, posiada bogate zbiory prasy, które są w dużym stopniu rozproszone i tym samym zagrożone zniszczeniem. Celem Towarzystwa jest zachowanie dla potomności oraz opracowanie wspomnianych zbiorów<sup>16</sup>. To przekonanie zostało jeszcze mocniej wyrażone w sprawozdaniu z pierwszego roku działalności, w którym stwierdzono, że Towarzystwo Wiedzy o Czasopiśmiennictwie i Drukarstwie na Pomorzu jest pierwszą w Niemczech organizacją, poza instytutami uniwersyteckimi, dążącą do naukowego opracowania dziejów prasy i drukarstwa<sup>17</sup>. Nic więc dziwnego, że członkowie zarządu: Bake, Luther, radca Schultze-Plotzius oraz Wehrmann wzięli udział w Berlinie 26 listopada 1930 roku w naradzie z przedstawicielami Niemieckiego Związku Drukarzy i

<sup>13</sup> APSz, St, TWCzD, s. 41, *Tätigkeitsbericht der Gesellschaft für Zeitungskunde und Buchdruck in Pommern von 19 October 1929 bis 24 November 1930.*

<sup>14</sup> APSz, St, TWCzD, s. 24-25, *Satzung der Gesellschaft für Zeitungskunde und Buchdruck in Pommern.*

<sup>15</sup> APSz, St, TWCzD, s. 59, *Bericht über die Finanzlage der Gesellschaft* Sumy wpłat wynosiły od 500 do 5 marek. Duża wpłata (500 marek) od Komisji Historycznej Pomorza była jednorazowa. Natomiast coroczne dotacje przekazywał Związek Prowincjonalny.

<sup>16</sup> W. Bake, *Entstehung und Zweck...* s. 28.

<sup>17</sup> APSz, St, TWCzD, s. 46, *Da unsere Gesellschaft die einzige in Deutschland ist, die neben der Zeitungskunde auch die Erforschung des Buchdrucks wissenschaftlich erstrebt.*

Towarzystwa im. Gutenberga z Moguncji<sup>18</sup>, której celem była dyskusja na temat planowanego wielkiego przedsięwzięcia naukowego, wydania w 1940 roku historii niemieckiego drukarstwa na 500-letnią rocznicę wynalezienia ruchomej czcionki drukarskiej przez Johanna Gutenberga<sup>19</sup>. Na spotkaniu tym zastanawiano się, czy nie należałoby opracować historii nie tylko niemieckiego lecz także europejskiego drukarstwa. Jednakże wskazano, że propozycja ta jest kontrowersyjna, gdyż pojawi się wtedy problem, kto właściwie pierwszy wynalazł ruchomą czcionkę drukarską Gutenberg czy Wawrzyniec Coster z Haarlemu w Niderlandach<sup>20</sup>. Zdecydowano ostatecznie, że w 1940 roku ukazać się powinna wyłącznie historia niemieckiego drukarstwa<sup>21</sup>.

Na następnym spotkaniu, 20 października 1931 roku, przedstawiono plan książki. Miała ona poruszać następujące zagadnienia: historia pisma i papieru, poprzednicy druku, wynalezienie czcionki ruchomej przez Gutenberga, dzieje maszyn drukarskich, techniki graficzne (drzeworyt, miedzioryt, staloryt, oraz litografia). Na końcu pierwszego tomu planowano zamieścić kompletną bibliografię dotyczącą historii drukarstwa. Druga część pracy miała być poświęcona historii drukarstwa od XVI do XX wieku, w poszczególnych krajach języka niemieckiego (Rzesza, Szwajcaria, kraje nadbałtyckie). W układzie alfabetycznym planowano omówić historię oficyn drukarskich w 2700 miejscowościach. Jeden z uczestników narady, Walter Bake, podkreślał, że 9 lat, które pozostały do wydania dziejów drukarstwa to stosunkowo mało czasu, zwłaszcza że konieczne jest przeprowadzenie szczegółowych kwerend w wielu archiwach. Bake wskazywał na fakt, że np. potrzebowano prawie 30 lat na wydanie historii niemieckiego księgarstwa<sup>22</sup> i nawiązując do głosów o braku pieniędzy na stworzenie historii drukarstwa twierdził, że w 1931 roku koniunktura nie jest gorsza, niż w czasach wynalezienia czcionki przez Gutenberga<sup>23</sup>. Profesor Luther z Greifswaldu oświadczył, że pod żadnym warunkiem nie powinno się poniechać planu wydania monografii. Mówca użył również historycznego porównania podkreślając, iż uniwersytet w Berlinie powstał też w trudnych czasach dla państwa pruskiego (1810). Następne zebranie w Berlinie zaplanowano na wiosnę 1932 roku. Mimo kryzysu gospodarczego i politycznego jaki ogarnął Niemcy, Towarzystwo pod koniec 1931 roku stwierdziło, iż sukcesem jest wstępowanie nowych członków, takich jak redakcje czasopism: „Demminer Tageblatt”, „Rügensche Zeitung”, „Pasewalker Zeitung”, „Grimmer Kreis-Zeitung”, „Anklamer Zeitung” i „Greifenberger Kreisblatt”<sup>24</sup>. W tym

<sup>18</sup> *Gutenberg-Gesellschaft* założono w Moguncji w 1901 roku. Por. H. Szwejkowska, *Książka drukowana XV-XVIII wieku. Zarys historyczny*. Wrocław-Warszawa 1983, s. 14.

<sup>19</sup> APSz, St, TWCzD, s. 70

<sup>20</sup> Tamże. Holenderski historyk Hadrian Junius w kronice pt. *Batavia* wydanej w 1588 roku, twierdził, że Coster wykonał, jako pierwszy na świecie, czcionki w ołowiu i cynie, i zaczął nimi drukować teksty. Później czcionki zostały mu ukradzione i przewieziono do Moguncji. Dzisiaj relację tę traktują historycy za legendę i powszechnie się uważa Gutenberga za wynalazcę druku. H. Szwejkowska, *op. cit.*, s. 26.

<sup>21</sup> APSz, St, TWCzD, s. 72.

<sup>22</sup> Tamże, s. 89.

<sup>23</sup> Tamże, s. 90

<sup>24</sup> Tamże s. 85, *Dritter Tätigkeitsbericht der Gesellschaft für Zeitungskunde und Buchdruck in Pommern 1931*.

pierwszym okresie istnienia organizacji, wydano w szczecińskiej drukarni Hessenlanda publikację o najstarszej gazecie pomorskiej "Bericht durch Pommern"<sup>25</sup>. Natomiast M. Wehrmann zapoczątkował badania w szczecińskim archiwum na temat cenzury prasowej<sup>26</sup>. Ogłosił też krótkie szkice z dziejów czasopiśmiennictwa<sup>27</sup>. Z inicjatywy Towarzystwa przeprowadzano w całych Niemczech akcję zakupów starych pomorskich gazet, celem uzupełniania kolekcji przechowywanej w bibliotece uniwersyteckiej w Greifswaldzie. I tak np. w Pasawie w 1931 r. kupiono numer "Stralsundische Zeitung" z 1763 roku, natomiast dr Kupke ze szczecińskiego archiwum ofiarował Towarzystwu egzemplarz "Stettinische Zeitung" z 1798 r. oraz numer "Schwedter Anzeiger" z 1840 r.<sup>28</sup> Powiększał się również zasób biblioteczny, który liczył w 1932 r. przeszło 100 tytułów publikacji, poświęconych dziejom prasy i drukarstwa.<sup>29</sup>

Jednakże zasadniczym zadaniem Towarzystwa było wydanie ogólnoniemieckiej historii drukarstwa. W maju 1932 roku odbyło się następne spotkanie w Berlinie, poświęcone temu problemowi. Towarzystwo Wiedzy o Czasopiśmiennictwie i Drukarstwie na Pomorzu reprezentowali: dr Bake, prof. Luther i dr Wehrmann. Z Moguncji przyjechał dr Ruppel, przewodniczący Towarzystwa im. Gutenberga, z Pruskiej Biblioteki Państwowej w Berlinie przybyli: dr Crous i dr Hugung. Obecni byli także dr Woelck, przewodniczący Niemieckiego Związku Drukarzy oraz dr Rodenberg z Lipska. Zebraniu przewodniczył Rudolf Ulstein, zastępca przewodniczącego Niemieckiego Związku Drukarzy. Delegacja z Pomorza przedstawiła zmodyfikowany plan książki, różniący się nieco od poprzedniej wersji dr Ruppela. Jak twierdził Johannes Luther, na początku planowanej pracy powinny być przedstawione dzieje niemieckiego drukarstwa, ponieważ miało ono decydujący wpływ na rozwój drukarstwa europejskiego. Ostatecznie postanowiono, że autorzy dwóch wersji w ciągu sześciu tygodni przedstawią wspólny, całościowy plan książki<sup>30</sup>. Dalsze przedsięwzięcia stanęły jednak pod znakiem zapytania ze względu na pogłębiający się kryzys gospodarczy w Niemczech. Towarzystwo dawało wyraz tym pesymistycznym nastrojom stwierdzając proroczo w 1932 roku, że żaden człowiek nie wie, co przyniosą następne tygodnie i miesiące, i nikt nie jest w stanie ogarnąć

<sup>25</sup> J. Luther, *Der "Bericht durch Pommern". Die älteste bisher bekannte pommersche Zeitung vom Jahre 1636*, Stettin 1930.

<sup>26</sup> APSz, St, TWCzD, s. 109, *Niederschrift über die Sitzung des Vorstandes der Gesellschaft für Zeitungskunde und Buchdruck in Pommern* (1932).

<sup>27</sup> Przyczynki Wehrmanna zostały wydrukowane w gazetach codziennych; *Zur Geschichte der Treptower Zeitungen und Zeitschriften* w dodatku miesięcznym nr 10 z października 1932 roku do "Treptower Generalanzeiger", *Aus der Geschichte des Stargarder Zeitungswesens* w dodatku do "Neue Pommersche Tageblatt", nr 236 z października 1932, oraz w tej samej gazecie (nr 284, 1932), *Pommersche Zeitungen und Zeitschriften vor 100 Jahren*.

<sup>28</sup> APSz, St, TWCzD, s. 74-74, *Tätigkeitsbericht... (1930-1931)*.

<sup>29</sup> "Pommersche Heimatpflege" 6(1933), s. 283.

<sup>30</sup> Tamże, s. 96-97, *Niederschrift der Berliner Sitzung am 30 Mai 1932*.

spojrzeniem, jaki będzie świat w 1940 roku, kiedy odbędą się wielkie uroczystości uczniów Gutenberga<sup>31</sup>. Mimo tej niewiary w przyszłość, kiedy się kończył trzeci rok działalności, bilans organizacji był pomyślny, biorąc pod uwagę fakt, że ówczesne czasy nie sprzyjały spokojnym badaniom naukowym.

W 1933 roku następuje zasadnicza zmiana w sytuacji Towarzystwa Wiedzy o Czasopiśmiennictwie i Drukarstwie na Pomorzu. Związane to było z przejściem władzy przez nazistów, których rządy totalitarne przenikają jak nigdy dotąd w dziejach Niemiec, życie polityczne i społeczne, zwłaszcza w dziedzinie propagandy, której narzędziem była prasa<sup>32</sup>. W sprawozdaniach Towarzystwa za lata 1932/33 oraz 1933/34 podkreślono, iż prasa i drukarstwo nie przewyciężyły kryzysu niebezpiecznego dla ich istnienia. Z ponad 4000 niemieckich gazet około 1000 przestało wychodzić. Towarzystwo z ubolewaniem stwierdziło, że wśród zlikwidowanych dzienników znajdują się gazety o długiej historii jak: "Hartungsche Zeitung" założony w 1640 roku, "Vossische Zeitung" z 1704 r., "Frankfurten Nachrichten" z 1722 r., "Hamburger Correspondent" z 1731 r., "Lübeckische Anzeiger" z 1751 r. i wiele innych. Jak stwierdzano dalej w sprawozdaniu, ten sam proces obserwuje się na Pomorzu. I tak nastąpiły likwidacje "Kolberger Tageblatt" oraz "Stralsundische Zeitung"; ta ostatnia przestała istnieć po 175 latach edycji. Inne gazety dokonały fuzji, jak np. "Kolberger Zeitung" połączyła się z "Pommersche Zeitung". W sprawozdaniu wymieniono kilka jeszcze przykładów likwidacji czasopism pomorskich<sup>33</sup>. W konkluzji Towarzystwo postawiło diagnozę, że w 1935 roku znaczna część tzw. gazet "mieszkańskich" przestanie wychodzić<sup>34</sup>. Na ich miejsce wchodziła prasa narodowosocjalistyczna. W 1933 roku powstało 8 dzienników hitlerowskich: "Kösliner Nachrichten", "Lauenburger Grenzzeitung", "Neustettiner Kreiszeitung", "P.Z. für Stralsund", "Rügenwalder Greif", "Rummelsburger Kreiszeitung", "Schlawer Grenzzeitung" oraz "Swinemünder Greif", połączonych w koncernie szczecińskim "Pommersche Zeitung G.m.b.H"<sup>35</sup>. Również, jak stwierdzano dalej w sprawozdaniu, sytuacja drukarstwa nie jest dobra, ponieważ członkami

<sup>31</sup> Tamże s. 99, *Kein Mensch weiß, was uns die nächsten Wochen und Monate bringen werden, und niemand vermag heute auch nur annähernd zu übersehen, wie die Welt im Jahre 1940 wo die große Huldigungsfeier aller Jünger Gutenbergs stattfinden soll, aussehen mag.*

<sup>32</sup> R. Grunberger, *Historia społeczna III Rzeszy*, Warszawa 1987, s. 273. Przed 1933 rokiem w Republice Weimarskiej wychodziło 4700 dzienników różnej rangi. Inaczej niż w innych krajach europejskich w Niemczech nie było nigdy ogólnokrajowych wielkonakładowych dzienników. Gazety codzienne miały charakter dzienników regionalnych, co prawda niektóre z nich jak "Vossische Zeitung" lub "Berliner Tageblatt" rozchodziły się w innych częściach kraju, lecz raczej jako dzienniki ponadregionalne niż ogólnokrajowe. Gazety regionalne spełniały więc dużą rolę informacyjną i kształtującą opinię publiczną. Naziści po przejściu władzy zlikwidowali partie polityczne i sympatyzującą z tymi partiami prasę, a pewna część gazet zmieniła nazwę poprzez dokonanie fuzji z innymi dziennikami.

<sup>33</sup> Likwidacji uległa również "Pommersche Heimatpflege" zastąpiona czasopismem "Bollwerk" o wyraźnie nazistowskiej tendencji.

<sup>34</sup> APSz, St, TWCzD, s. 141-142.

<sup>35</sup> Tamże, s. 120.

Towarzystwa były w większości redakcje gazet oraz drukarnie. Zarząd martwił się, że tak w trudnej sytuacji niektóre drukarnie przestaną płacić składki, a na monity zgłaszać będą rezygnację z przynależności do organizacji<sup>36</sup>. Zwłaszcza, że główny protektor Towarzystwa, Związek Prowincjonalny zawiadomił w 1933 roku, iż składkę 100 marek, przeznaczoną dla organizacji, przekazał na pomoc zimową (Winterhilfe). Towarzystwo zauważyło z sarkazmem, iż ma nadzieję, że to szlachetne postępowanie nie wejdzie w powszechny nawyk. Sytuację uratowała dotacja 180 marek, przekazana przez papiernię ze Skolwina<sup>37</sup>. Mimo trudności finansowych realizowano spis druków ulotnych i gazet. Zajmowała się tym biblioteka uniwersytecka w Greifswaldzie. Informacje otrzymywano z archiwów, bibliotek i muzeów, i przenoszono je na specjalne karty, np. dr Martin Hasenjäger kierujący muzeum regionalnym w Stargardzie, przekazał informację o posiadanych przez tę placówkę 155 drukach<sup>38</sup>. W 1934 roku ukazała się długo oczekiwana praca W. Bakego o początkach pomorskiego drukarstwa *Die Frühzeit des pommerschen Buchdrucks*. Gorzej wyglądała sprawa napisania historii niemieckiego drukarstwa. Towarzystwo zaczęło wątpić w realizację tego przedsięwzięcia, ponieważ nowe kierownictwo Niemieckiego Związku Drukarzy nie kwapiło się do energicznego wsparcia inicjatywy wydawniczej. Nie pomogło spotkanie czołowych naukowców z całych Niemiec 10 lipca 1933 roku w Kobylance pod Stargardem. Ustalono tam jedynie ostateczny projekt książki. Miała ona liczyć około 1000 stron, a edycji patronowały: wspomniany Związek Drukarzy Niemieckich oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Projekt ten przekazano nowemu szefowi N.Z.D. Albertowi Frischowi. Zarząd Towarzystwa miał nadzieję, że teraz prace zostaną wreszcie rozpoczęte<sup>39</sup>. Nadzieje te były płonne, bo w 1934 r. Towarzystwo stwierdziło z żalem, iż po czterech latach przygotowań, prace nad historią drukarstwa nie są kontynuowane. Zarząd organizacji sceptycznie zapatrywał się na możliwość rozpoczęcia ich w 1935 r.<sup>40</sup> Ta niewiara była uzasadniona, ponieważ zmieniło się nastawienie władz w tej kwestii i postanowiono zawiesić ostatecznie prace<sup>41</sup>. Pogorszyła się również sytuacja finansowa Towarzystwa, bowiem od 1934 roku zaczął się proces występowania członków z organizacji<sup>42</sup>, a na dodatek opanowany przez nazistów Związek Prowincjonalny, postanowił zlikwidować

<sup>36</sup> Tamże, s. 142.

<sup>37</sup> Tamże, s. 121.

<sup>38</sup> Tamże, s. 143. Było to *Kreisheimatmuseum* istniejące od 1908 roku. W APSz przechowywana jest jedna teczka, (Zespół-Muzeum Ziemi Stargardzkiej), w której są wycinki prasowe dotyczące historii i działalności muzeum oraz pisma odnoszące się do spraw finansowania instytucji z lat 1925-1943.

<sup>39</sup> Tamże, s. 130-131.

<sup>40</sup> Tamże, s. 145.

<sup>41</sup> APSz, St, TWCzD, s. 159. Na zebraniu zwołanym 27 lipca 1937 roku, W. Bake oświadczył, iż wydania dziejów niemieckiego drukarstwa w formie ustalonej na naradzie w Kobylance ostatecznie zarzucono.

<sup>42</sup> Tamże, s. 152. Opuściły wtedy Towarzystwo następujące redakcje pism i organizacje: *Reichsverband der Deutschen Zeitungsverleger*, *Rügensche Zeitung*, *Anklamersche Zeitung*, *Schlawer Zeitung*, *Greifenberger Kreisblatt* oraz *Reichsverband der Deutschen Presse*.

odrębność organizacyjną podległej sobie placówki. W grudniu 1936 roku zarząd stwierdził w kolejnym sprawozdaniu, że Towarzystwo Wiedzy o Czasopiśmiennictwie i Drukarstwie na Pomorzu po 7 latach istnienia, jest w punkcie zwrotnym, bowiem zdecydowano o przyłączeniu organizacji od 1937 roku do Stacji Badawczej Historii Regionalnej (*Landesgeschichtliche Forschungsstelle*)<sup>43</sup>. Decyzja o tym musiała już zapaść wcześniej, bowiem na posiedzeniu zarządu Stacji Badawczej 26 listopada 1935 roku Wehrman i Schultz-Plotzius postulowali, aby w tej zaistniałej sytuacji Towarzystwo uzyskało podobny status jak sekcja archiwalna<sup>45</sup>. Wydaje się, że istnienie Towarzystwa jako oddzielnie działającej organizacji straciło sens, ponieważ zmniejszyła się liczba członków (redakcji pism). Jej przewodniczący W. Bake przeprowadził się do Wrocławia, a we wrześniu 1937 roku zmarł M. Wehrmann, jeden założycieli Towarzystwa Wiedzy o Czasopiśmiennictwie i Drukarstwie na Pomorzu. W tym samym czasie postanowiono, że na uroczystości Gutenberga w 1940 roku zostanie wydana kontynuacja pracy W. Bakego - dzieje czasopiśmiennictwa i drukarstwa pomorskiego z lat 1601-1700<sup>46</sup>. W marcu 1939 roku stwierdzono, że być może uda się dokończyć tę pracę<sup>47</sup>. Jednakże w kilka miesięcy później działalność Stacji Badawczej została zawieszona z powodu wybuchu wojny.

Krótkie stosunkowo dzieje Towarzystwa Wiedzy o Czasopiśmiennictwie i Drukarstwie na Pomorzu są przykładem inicjatywy niewielkiej grupy osób utworzenia placówki o charakterze naukowym. Towarzystwo zapoczątkowało systematyczne opracowanie dziejów czasopiśmiennictwa i drukarstwa pomorskiego. Organizacja działała w czasach niekorzystnych dla tego rodzaju przedsięwzięć, w okresie pogłębiającego się w Niemczech kryzysu gospodarczego i politycznego, którego kulminacją było przejęcie władzy przez nazistów. Wybuch wojny zniweczył wszelkie dalsze zamierzenia badawcze.

<sup>43</sup> Tamże s. 148. Taką nazwę od 1934 r. nosiła Komisja Historyczna Pomorza. W 1939 r. nazwano ją *Landeskundliche Forschungsstelle der Provinz Pommern*. Po wojnie została w 1951 roku reaktywowana w Hanowerze pod pierwotną nazwą z 1910 r.

<sup>44</sup> APSz, St, *Landesgeschichtliche Forschungsstelle*, sygn. 52 b, k. 56.

<sup>45</sup> Tamże, k. 69.

<sup>46</sup> Tamże, k. 77.

<sup>47</sup> APSz, St, TWCzD, s. 159.



## Zusammenfassung

### Gesellschaft für Zeitungskunde und Buchdruck in Pommern. Der Beitrag zur Geschichte

Das Interesse für die Geschichte der Presse und des Buchdruckes in Pommern wird seit Anfang der ersten Hälfte des 19. Jh. datiert. Einige zehn Jahre später, um die Wende vom 19. zum 20. Jahrhundert begannen sich Martin Wehrmann und Otto Heinemann mit der Geschichte des Schrifttums zu beschäftigen. In der ersten Hälfte des 20. Jh. haben Johannes Luther und Walter Bake die Forschungen fortgesetzt. Es überrascht also nicht, dass auf die Initiative von Bake, Luther und Wehrmann im Jahre 1929 in Stettin eine Gesellschaft für Zeitungskunde und Buchdruck in Pommern gegründet wurde. Der Provinzialverband wurde zum Vorgesetzten der Gesellschaft gewählt. Das Ziel der Gesellschaft sollten die Forschungen der Geschichte der Presse und des Buchdruckes in Pommern sein. Die Gesellschaft für Zeitungskunde und Buchdruck begann, die alten und neuen Zeitschriften zu registrieren. Dank der Bibliothek der Universität zu Greifswald hat man begonnen, eine Sammlung von den Flugblätter und der Presse zu errichten. Bake, Luther und Wehrmann haben einige Veröffentlichungen herausgegeben, die der Zeitungskunde gewidmet wurden. Man hat sich auch zusammen mit dem Deutschen Buchdrucker-Verein und der Gutenberg-Gesellschaft zu Mainz in die Durchführung der allgemeindeutschen Geschichte des Buchdruckes zur Feier im Jahre 1940 engagiert. Diese war mit dem 500-jährigen Jubiläum der Entdeckung der beweglichen Druckbuchstaben von Gutenberg verbunden. Zu diesem Zweck gab es in Berlin viele Beratungen. Das Ergebnis der Beratungen war der endgültige Plan des Buches, der im Jahre 1933 in Kublank bei Stargard festgelegt wurde. Aber als Nationalsozialisten an die Macht kamen, wurde ein Teil der Zeitschriften aufgelöst, die Mitglieder der Gesellschaft waren und sie finanziell unterstützten. Gleichzeitig hat die neue Verwaltung des Deutschen Buchdruck-Vereins den Plan der Veröffentlichung der Geschichte der Druckerei verworfen. Der Provinzialverband beschloss daraufhin, die organisatorische Eigenheit der Gesellschaft für Zeitungskunde und Buchdruck in Pommern aufzulösen und die Gesellschaft als eine Sektion der Landesgeschichtlichen Forschungsstelle unterzuordnen. Dazu erhielt sie den neuen Namen: „Historische Kommission für Pommern“. Nach dem Ausbruch des Krieges wurden die Forschungen an der Zeitungskunde eingestellt.